

# Fiskus po cichu usunął kilka tysięcy firm

„Rzeczpospolita” informuje, że w styczniu br. fiskus wykreślił z rejestru VAT ok. 5 tys. firm. Co więcej, nawet ich o tym nie zawiadomił.

Od 1 stycznia urzędy skarbowe pozyskały nowe uprawnienia w walce wyłudzeniami podatku VAT i jak widać, chętnie z nich korzystają. W okresie od 1 do 24 stycznia br. zostało wykreślonych 5088 podatników.

Rejestr ten jest podstawową bazą, dzięki której przedsiębiorcy mogą sprawdzić, czy ich kontrahent istnieje oraz czy jest podatnikiem VAT. Ta baza pozwala im na ograniczenie ryzyka w związku z odliczeniem podatku z faktur, które są wystawione przez oszustów.

Jak informuje „Rzeczpospolita”, nowe przepisy miały za zadanie uporządkować rejestr. Eksperci jak najbardziej popierają ten cel, jednakże uważają, że przyjęte rozwiązania budzą wiele kontrowersji. Otóż dużym zaskoczeniem okazała się tak duża liczba firm usuniętych z rejestru.

Dorota Pokrop, partner w EY, podkreśla, że „ponad 5000 w trzy tygodnie to imponująca statystyka”.

Jakie są powody wykreślenia?

Otóż, są różne. Najczęstszym powodem jest zawieszenie działalności – 1350 firm, a także składanie tzw. zerowych deklaracji VAT – 1600 firm. Z kolei 65 przedsiębiorców zostało usuniętych, gdyż podali nieprawdziwe dane. Kolejne 140 przedsiębiorców wykreślono z rejestru, gdyż nie stawili się na wezwanie skarbowki. Następnie ok. 1000 firm usunięto z bazy, gdyż nie złożyły deklaracji VAT, co było ich obowiązkiem. Największe kontrowersje budzi jednak wykreślenie z rejestru

ok. 900 firm, gdyż nie można było się z nimi skontaktować.

Tak więc, przedsiębiorca może zostać usunięty z rejestru np. jeśli nie odbierze telefonu, bądź nie odbierze awizo z poczty.

Co na to przepisy?

Eksperci zaznaczają, że przepisy nie mówią jasno, jakie są przesłanki wykreślenia firmy z rejestru. Jak zaznacza Zdzisław Modzelewski, współnik praktyki podatkowej GPW, „przedsiębiorca może nawet nie wiedzieć, iż został wykreślony i tym samym uznany za „nieistniejącego” podatnika. Fiskus nie ma bowiem obowiązku informować o tym”.

Co więcej, nie wiadomo nawet, jak powinien się zachować wykreślony z bazy przedsiębiorca. W przypadku, gdy powód usunięcia będzie nieuzasadniony, nie ma nawet możliwości jak się od tej decyzji odwołać. Brakuje również przepisu, który pozwoliłby na przywrócenie przedsiębiorcy do rejestru VAT.

To także znaczny kłopot dla kontrahenta, gdyż w momencie, kiedy odliczy podatek VAT z faktury wystawionej przez podatnika, który „nie istnieje”, może mu nawet grozić 100proc. sankcja VAT.

A to jeszcze nie koniec zmian. „Rzeczpospolita” przypomina, iż od 1 marca skarbowka zyska także kolejne możliwości walki z oszustami podatkowymi. Otóż kontrolerzy celno-skarbowi będą mogli działać również poza swoim województwem oraz wchodzić do siedzib firm bez imiennych upoważnień. A z kolei podatnik nie będzie miał możliwości złożenia zastrzeżeń do protokołu kontroli.

Źródło: tvn24bis.pl